

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SA Zbigniew Merchel
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Lipkowska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 18 listopada 2014 r. sygn. akt IX GC 894/13

I/ zmienia zaskarżony wyrok:

- a) w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki Gminy M. G. kwotę 147.033,71 zł (sto czterdzieści siedem tysięcy trzydzieści trzy złote 71/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,
- b) w punkcie II (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.952 (dziesięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów procesu,
- c) w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że uchyla zawarte w nim rozstrzygnięcie;

II/ oddala apelację w pozostałej części;

III/ zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.052 (dziesięć tysięcy pięćdziesiąt dwa) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SSA Barbara Lewandowska SSA Zbigniew Merchel

UZASADNIENIE

Powódka Gmina M. G. wnosila o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. w G. kwoty 147.034 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu zwrotu poniesionych kosztów przełożenia istniejących linii kablowych stanowiących własność pozwanego a poniesionych przez powódkę w związku z przebudową ulicy (...). Powódka podała, że pełen koszt tego przełożenia wyniósł 319.638,51 zł, z czego pozwany zwrócił jej jedynie część, a dochodzona kwota stanowi pozostałą do zapłaty różnicę z powyższego tytułu.

Pozwany wnosil o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu wskazując, że powództwo jest bezzasadne, ponieważ powódka wywodzi swoje roszczenie z treści art.39 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych, podczas gdy potrzeba przesunięcia części instalacji elektrycznej powstała w związku z rozbudową dotychczasowej ulicy (...), a instalacje, za które zwrotu kosztów domaga się powódka, przed rozpoczęciem przebudowy nie znajdowały się w pasie drogowym. Z tego względu, zdaniem pozwanego, nie ma tu zastosowania art.39, lecz art.32 wskazanej ustawy, gdyż planowana przebudowa w miejscu przecięcia się z urządzeniem liniowym spowodowała konieczność zmiany jego położenia.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu. Sąd ten ustalił, że w roku 2012 powódka realizowała inwestycję pod nazwą „Przebudowa ulicy (...) (...)”. W wyniku przebudowy doszło do poszerzenia ulicy oraz do przesunięcia instalacji energetycznych należących do pozwanego. Część instalacji przed rozpoczęciem przebudowy znajdowała się w pasie drogowym, a część – na prywatnym gruncie leżącym poza granicą pasa drogowego. Pozwany pokrył koszty usunięcia kolizji jedynie co do urządzeń, które przed przebudową znajdowały się w granicach pasa drogowego, natomiast odmówił ich poniesienia w pozostałej części. Strony nie zawarły umowy dotyczącej zakresu robót obejmujących linie poza pasem drogowym. Umowa taka została jednostronnie podpisana tylko przez pozwanego.

W bezspornym, wyżej przedstawionym stanie faktycznym spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, jaki przepis ustawy o drogach publicznych powinien mieć zastosowanie w niniejszej sprawie i kto powinien ponieść objęte pozwem koszty przeniesienia linii energetycznej. Zdaniem Sądu Okręgowego podmiotem zobowiązanym do sfinansowania tych kosztów jest powódka. Pozwany zwrócił powódce koszty przeniesienia linii, która przed przebudową znajdowała się w pasie drogowym, natomiast sporne koszty dotyczyły linii, która dopiero na skutek przebudowy ulicy (...) znalazła się w obrębie pasa drogowego. Rację w tej sytuacji ma zdaniem Sądu pierwszej instancji pozwany twierdząc, że nie może w tych warunkach mieć zastosowania przepis art.39 ustawy o drogach publicznych, lecz że należy stosować art.32 w związku z art.38 tej ustawy.

Sąd orzekający, przytaczając treść obu tych przepisów, podzielił pogląd pozwanego, że art.39 ustawy o drogach publicznych należy traktować jako przepis szczególny do art.32 tej ustawy, który decyduje o zasadach ponoszenia kosztów wyłącznie w przypadku urządzeń zlokalizowanych w pasie drogowym. Skoro linia objęta sporem nie leżała w pasie drogowym przed rozpoczęciem robót, to nie ma tu zastosowania art.39 w/w ustawy, który dotyczy przypadków, gdy obiekty budowlane lub urządzenia zostały umieszczone w pasie drogowym za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi, a zachodzi konieczność budowy, przebudowy lub remontu drogi, w pasie której zostały zlokalizowane. Tymczasem art.32 ust.1 powoływanej ustawy określa sytuację, gdy planowana budowa lub przebudowa drogi w miejscu jej przecięcia z urządzeniem liniowym spowoduje jego naruszenie albo konieczność zmian. W takiej sytuacji przywrócenie stanu poprzedniego lub dokonanie zmian leży po stronie zarządcy drogi, z zastrzeżeniem m.in. art.32 ust.3 ustawy. Ten przepis z kolei, stanowiący o kosztach przełożenia urządzeń liniowych w pasie drogowym, można rozumieć jako dotyczący urządzeń, które w takim pasie nie są faktycznie umieszczone, ale znajdują się w granicach tego pasa drogowego w wyniku budowy lub przebudowy drogi i owo naruszenie lub zmiana stanu urządzenia liniowego wymaga takiego przełożenia.

Dodatkowo Sąd orzekający wziął pod uwagę stanowisko pozwanego co do braku zawarcia przez strony umowy na wykonanie robót związanych z przebudową linii energetycznych, która miała stanowić podstawę do rozpoczęcia przez pozwanego prac związanych z realizacją warunków usunięcia kolizji. Umowa ta jednak została jedynie jednostronnie

podpisana przez pozwanego, natomiast powódka jej nie podpisała. Przesyłając umowę o usunięcie kolizji powódce pozwany zaznaczył, że brak podpisania umowy uważany będzie za wybór realizacji przebudowy linii na koszt własny Gminy. Z tego względu Sąd orzekający uznał, że powódka dokonała sama wyboru sposobu wykonania robót, bez akceptacji prac ze strony pozwanego. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając je za niezasadne w oparciu o przepisy art.39 oraz art.32 i 38 ustawy o drogach publicznych. O kosztach procesu Sąd ten orzekł na mocy art.98 i 99 k.p.c.

Od przedstawionego wyroku powódka wniosła apelację, zarzucając:

1) naruszenie prawa procesowego i sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, tj. art.233 § 1 k.p.c., poprzez wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, tj. uznanie, że część instalacji (kable energetycznych) dopiero na skutek przebudowy ul. (...) znalazła się w pasie drogowym, podczas gdy granice pasa drogowego wyznaczone zostały decyzją nr (...).6740.505.2011. (...)(...)/ulica z dnia 7.12.2011 roku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej i obejmowały m.in. działki nr (...), w granicach których znajdowała się poszerzana część pasa drogowego,

2) pominięcie istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych, a mianowicie tego, że linie energetyczne podlegające przełożeniu biegły wzdłuż pasa drogowego, co wykluczało możliwość zastosowania art.32 w zw. z art.38 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. z 2013 r., poz.260 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, a nadto pominięcie zeznań świadków T. K. i J. P. w zakresie niekwestionowania wysokości kosztów przełożenia sieci poniesionych przez powódkę, sposobu i prawidłowości wykonania robót budowlanych w tym podpisanie przez pozwanego protokołu odbioru technicznego nr (...) z dnia 26.06.2013 r.,

3) naruszenie prawa materialnego na skutek błędnie ustalonego stanu faktycznego poprzez niewłaściwe zastosowanie art.32 w zw. z art.38 zamiast przepisu art.39 ust.5 ustawy o drogach publicznych.

W oparciu o te zarzuty powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 147.034 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie – o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania, w tym również w zakresie orzeczenia o kosztach sądowych za obie instancje.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wносиł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje niemal w całości na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił zasadnicze ustalenia faktyczne, które w sprawie nie były sporne pomiędzy stronami, uznając je za podstawę także dla własnego rozstrzygnięcia. Niesporne jest bowiem to, że powódka poniosła wykazane przez siebie koszty przełożenia instalacji energetycznej – linii kablowych, w związku z realizowaną inwestycją w postaci przebudowy ulicy (...). Prace zostały wykonane i odebrane oraz rozliczone z wykonawcą. Strony niniejszego sporu nie podpisały umowy, która regulowałaby, w jaki sposób koszty przełożenia infrastruktury energetycznej miałyby zostać rozliczone. W związku z powyższym strony w rozliczeniu tym opierały się na regulacjach wynikających z ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn.: Dz.U z 2015 r., poz.460 ze zm., dalej – u.d.p.), przy czym sporna pomiędzy nimi okazała się interpretacja tych przepisów, odmienna dla każdej ze stron. Powódka stanęła na stanowisku, że skoro pozwany jest przedsiębiorstwem energetycznym i właścicielem infrastruktury technicznej umożliwiającej przesył energii, to jego powinna obciążać przebudowa tej infrastruktury w całości. Pozwany natomiast jest zdania, że obciążał go koszt przesunięcia linii kablowych, ale położonych jedynie w granicach pasa drogowego i w tym zakresie zwrócił powódce poniesione koszty tych robót, natomiast w pozostałym zakresie odmówił zapłaty twierdząc, że jako spółka prawa handlowego nie może partycypować w kosztach inwestycji gminnej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił przy tym zastrzeżeń pozwanego co do spóźnionego, jego zdaniem, powołania się przez powódkę na niektóre dowody i twierdzenia faktyczne. W szczególności nie sposób zgodzić się z powyższym zarzutem w odniesieniu do dowodu z decyzji administracyjnej z dnia 7 grudnia 2011 roku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, która, wraz z innymi dowodami, została powołana już w pozwie oraz stanowiła załącznik do niego. Natomiast przedstawienie map geodezyjnych w dalszym toku postępowania było wynikiem reakcji powódki na argumenty przedstawione przez pozwanego w odpowiedzi na pozew i w toku postępowania. Sąd orzekający ewidentnie przy tym, mimo niewydania formalnego postanowienia w tym zakresie, zezwolił stronie powodowej na złożenie pisma procesowego wraz z tymi mapami, bowiem nałożył na stronę pozwaną zobowiązanie do ustosunkowania się do tego pisma w określonym terminie, co też pozwany uczynił. Przypomnieć nadto należy, że zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebrano w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym oraz że sąd ten jest sądem merytorycznym, który władny jest nadto uwzględnić również fakty i dowody, które mogły być powołane we wcześniejszej fazie postępowania, o ile uzna je za potrzebne dla rozstrzygnięcia. Z tych względów Sąd Apelacyjny miał na uwadze zarówno argumenty obu stron oraz powoływane dowody pochodzące z postępowania w Sądzie pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym, gdzie podniesione zostały w reakcji na treść i motywy zaskarżonego wyroku.

Pojęcie pasa drogowego zdefiniowane zostało w art.4 pkt 1 u.d.p. Według tego przepisu „pasem drogowym” jest wydzielony liniami granicznymi grunt wraz z przestrzenią nad i pod jego powierzchnią, w którym są zlokalizowane droga oraz obiekty budowlane i urządzenia techniczne związane z prowadzeniem, zabezpieczeniem i obsługą ruchu, a także urządzenia związane z potrzebami zarządzania drogą. Z kolei przez „budowę drogi” wskazana ustawa rozumie wykonywanie połączenia drogowego między określonymi miejscami lub miejscowościami, a także jego odbudowę i rozbudowę (art.4 pkt 17), natomiast „przebudową drogi” jest wykonywanie robót, w których wyniku następuje podwyższenie parametrów technicznych i eksploatacyjnych istniejącej drogi, niewymagających zmiany granic pasa drogowego (art.4 pkt 18 u.d.p.).

Przepis art.39 ust.1 u.d.p. zabrania dokonywania w pasie drogowym czynności, które mogłyby powodować niszczenie lub uszkodzenie drogi i jej urządzeń albo zmniejszenie jej trwałości oraz zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego. W szczególności zabronione jest lokalizowanie obiektów budowlanych, umieszczanie urządzeń, przedmiotów i materiałów niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (art.39 ust.1 pkt 1 u.d.p.). Przepisu ust.1 pkt 1 nie stosuje się jednak do umieszczania, konserwacji, przebudowy i naprawy infrastruktury telekomunikacyjnej (...) oraz urządzeń służących do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz urządzeń związanych z ich eksploatacją, a także do innych czynności związanych z eksploatacją tej infrastruktury i urządzeń, jeżeli warunki techniczne i wymogi bezpieczeństwa na to pozwalają (art.39 ust.1a u.d.p.). W szczególnie uzasadnionych przypadkach lokalizowanie w pasie drogowym obiektów budowlanych lub urządzeń niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego oraz reklam, może nastąpić wyłącznie za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi, wydawanym w drodze decyzji administracyjnej (art.39 ust.3 u.d.p.). Zarządca ten, w odniesieniu do urządzeń i infrastruktury, o których mowa w ust.1a – tj. co do urządzeń służących, między innymi, do doprowadzania lub odprowadzania energii elektrycznej – może odmówić wydania zezwolenia na umieszczenie ich w pasie drogowym wyłącznie, jeżeli ich umieszczenie spowodowałoby zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, naruszenie wymagań wynikających z przepisów odrębnych lub miałyby doprowadzić do utraty uprawnień z tytułu gwarancji lub rękojmi w zakresie budowy, przebudowy lub remontu dróg (art. 39 ust.3 pkt 1 u.d.p.). W takim wypadku, tj. jeżeli budowa, przebudowa lub remont drogi wymaga przełożenia urządzenia lub obiektu, o którym mowa w ust.3, zgodnie z art.39 ust.5 u.d.p. koszt tego przełożenia ponosi jego właściciel.

Wskazany przepis jednoznacznie nawiązuje do urządzeń zlokalizowanych w pasie drogowym, umieszczonych tam za zezwoleniem właściwego zarządcy drogi, wydany w drodze decyzji administracyjnej. W sprawie niniejszej zarządcą drogi stanowiącej ulicę (...) jest powódka, tj. Gmina M. G.. Zgodnie z wymogami ustawy zarządca ten wydał decyzję z dnia 7 grudnia 2011 r. nr (...)6740.505.2011. (...) (...) /ulica o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „(...) ulicy (...) w G. wraz z infrastrukturą techniczną” (v.K.8-11, dalej - (...)). Z powyższego wynika,

że przedmiotowa inwestycja, której realizacja wymagała przełożenia linii kablowej, była inwestycją wykonywaną za zezwoleniem zarządcy drogi wydanym w formie decyzji administracyjnej z dnia 7 grudnia 2011 r. Z treści wspomnianej decyzji wynika, że zakres przedmiotowej inwestycji obejmuje m.in. przebudowę sieci energetycznej (...) i (...) Decyzja ta określiła nowy przebieg pasa drogowego, uwzględniającego założenie jego poszerzenia. Nowy pas drogowy poszerzanej drogi gminnej przebiegać miał przez tereny stanowiące własność pozwanej, a w części także Związku (...), Skarbu Państwa (w użytkowaniu Zakładu (...) S.A. w G.) oraz kilkunastu osób fizycznych. Nie było przy tym sporne pomiędzy stronami, że wśród kilkunastu działek gruntu, na których realizowana była powyższa inwestycja drogowa, znajdowały się działki o numerach (...), i że w granicach tych działek zlokalizowana była poszerzana część pasa drogowego. Działki te zostały objęte decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (...), a ta decyzja stanowiła podstawę do dokonania wpisów prawa własności powódki w księdze wieczystej i katastrze nieruchomości, niezwłocznego wydania nieruchomości, ich faktycznego objęcia przez zarządcę i rozpoczęcia robót budowlanych – jak to wynika z jej treści (v.K.9).

W tych warunkach zasadnie skarżąca zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych co do stwierdzenia przez Sąd pierwszej instancji, że część spornej instalacji energetycznej znalazła się w pasie drogowym dopiero na skutek przebudowy, bowiem analiza treści wspomnianej decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (...) wskazuje, że zdarzeniem pierwotnym było określenie w prawomocnej decyzji administracyjnej granic pasa drogowego w nowym kształcie, a dopiero po tym zdarzeniu nastąpiło przeprowadzenie prac wymagających przełożenia linii kablowej na części działek położonych w pasie drogowym. Nie można zatem zgodzić się z Sądem pierwszej instancji co do tego, że przełożona linia nie leżała w pasie drogowym przed rozpoczęciem budowy, bowiem przeczy temu treść omawianej decyzji administracyjnej, która objęła terenem pasa drogowego działki, w obrębie których nastąpiło przesunięcie linii kablowej. Sekwencja zdarzeń była inna niż przyjęta przez Sąd pierwszej instancji, bowiem najpierw powstał zmodyfikowany (poszerzony decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej) pas drogowy, a dopiero następnie rozpoczęto na nim prace budowlane. Przeciwnie ustalenie Sadu meriti nie bez racji zatem zostało zakwestionowane w apelacji jako sprzeczne z materiałem dowodowym, tj. wskazaną decyzją (...). Jak bowiem trafnie podnosiła powódka, linie energetyczne wymagające przełożenia znajdowały się zarówno w granicach dotychczasowego pasa drogowego, jak i częściowo w granicach nowoutworzonego pasa drogowego, na gruntach częściowo wywłaszczonych, ale pas w poszerzonym kształcie istniał w momencie przystąpienia do realizacji przedmiotowej inwestycji.

Trafnie ponadto zarzucała skarżąca w apelacji naruszenie art.32 u.d.p. w związku z art.38 u.d.p., bowiem w istniejącym na gruncie przedmiotowej sprawy stanie faktycznym ich zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji nie miało podstaw. Przepis art.32 ust.1 u.d.p. stanowi, że w przypadku, gdy budowa lub przebudowa drogi w miejscu jej przecięcia się z inną drogą transportu lądowego – z wyjątkiem skrzyżowania z linią kolejową w poziomie szyn, o którym mowa w art.28 ust.1 – wodnego, korytarzem powietrznym w strefie lotniska lub urządzeniem typu liniowego (w szczególności linią energetyczną lub telekomunikacyjną, rurociągiem, taśmociągiem) powoduje naruszenie tych obiektów lub urządzeń albo konieczność zmian dotychczasowego ich stanu, przywrócenie poprzedniego stanu lub dokonanie zmiany należy do zarządcy drogi, z zastrzeżeniem ust.2 – 4. Koszty przyłączy do urządzeń liniowych w granicach pasa drogowego, z zastrzeżeniem ust.4, pokrywa w całości zarządca drogi, a poza tymi granicami właściciel lub użytkownik urządzeń (art.32 ust.2 u.d.p.). Koszty przełożenia urządzeń liniowych w pasie drogowym, wynikające z naruszenia lub konieczności zmiany stanu dotychczasowego urządzenia liniowego, w wysokości odpowiadającej wartości tych urządzeń i przy zachowaniu dotychczasowych właściwości użytkowych i parametrów technicznych, z zastrzeżeniem ust.4, pokrywa zarządca drogi (art.32 ust.3 u.d.p.). Jeżeli w wyniku uzgodnień zarządcy drogi z zainteresowaną stroną zostaną wprowadzone ulepszenia urządzeń, koszty tych ulepszeń pokrywa odpowiednio ich właściciel lub użytkownik (art.32 ust.4 u.d.p.). Przekazanie przez zarządcę drogi urządzeń, o których mowa w ust.2 – 4, wykonanych w pasie drogowym, osobie uprawnionej następuje nieodpłatnie, na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego (art.32 ust.5 u.d.p.).

Jak wynika z treści przytoczonego przepisu, odnosi się on jedynie do takiej sytuacji, w której przy budowie drogi dochodzi do sytuacji kolizyjnej, to jest takiego przecięcia się biegu linii drogi i linii kablowej, które powoduje naruszenie urządzeń energetycznych albo konieczność zmiany dotychczasowego ich stanu. Sytuacja taka nie wystąpiła

w przedmiotowej sprawie, bowiem z przedłożonych przez powódkę map (v.K.132-136) wynika, że podlegające przełożeniu linie kablowe przebiegają wzdłuż linii pasa drogowego i w żadnym miejscu linie te nie przecinają się ze sobą.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego powódka zasadnie podnosiła w apelacji, że przepis art.32 u.d.p. nie miał w sprawie niniejszej zastosowania w sytuacji, gdy obie strony przyznawały, iż przedmiotowa inwestycja wiązała się z przełożeniem istniejącej linii kablowej rozumianym jako jej równoległe przesunięcie, bez przecięcia się tej linii z przebiegiem drogi. Jeśli zaś pozwany zamierzał zwolnić się z zobowiązania do rozliczenia z powódką kosztów przesunięcia linii kablowej w oparciu o przepis art.32 u.d.p., to na nim, zgodnie z art.6 k.c., spoczywał ciężar udowodnienia, że do takiego przecięcia się dwóch linii – pasa drogowego i energetycznej – faktycznie doszło oraz że nowe ułożenie kabli na spornym odcinku było wynikiem konieczności zmian ich dotychczasowego stanu z powodu kolizji. W takim bowiem wypadku koszty przełożenia urządzeń liniowych, wynikające z konieczności zmian stanu dotychczasowego urządzenia liniowego, pokrywałby bowiem zarządca drogi, czyli powodowa Gmina, zgodnie z art.32 ust.3 u.d.p. Pozwany nie wykazał powyższej okoliczności faktycznej, tj. przecięcia się wskazanych linii w takich warunkach, zatem nie może obecnie skutecznie twierdzić, że istniały podstawy do zastosowania w sprawie niniejszej art.32 u.d.p.

Nie budzi w niniejszej sprawie wątpliwości wykazanie przez powódkę faktu poniesienia kosztów przesunięcia przedmiotowej linii energicznej w łącznej kwocie 319.638,51 zł brutto, z której pozwany zwrócił dotąd powódce część tych kosztów w kwocie 172.604,80 zł z tytułu wydatków należnych w związku z przełożeniem urządzeń przesyłowych w granicach „starego” pasa drogowego. Wykazana też została prawidłowość wykonanych prac, którą potwierdziły obie strony we wspólnym protokole odbioru technicznego, w jakim uczestniczył również pozwany (v.K.32).

Biorąc powyższe pod uwagę, wobec braku udowodnionych podstaw faktycznych do zastosowania art.32 u.o.d.p. w przedmiotowej sprawie oraz przy uwzględnieniu, że ingerencja w dotychczasowy pas drogowy wiązała się z koniecznością jego poszerzenia (w ramach budowy, na którą powodowy inwestor uzyskał stosowne pozwolenie) oraz przełożenia linii kablowej, uzasadnione jest stwierdzenie, że koszty tego przedsięwzięcia w całości obciążają pozwanego, zgodnie z art.39 ust.5 u.d.p., jako właściciela spornych urządzeń. Ta ostatnia przesłanka, to jest tytuł własności pozwanego, któremu urządzenia te zostały przekazane i stanowią składnik jego majątku, nie była w sprawie niniejszej kwestionowana i została dodatkowo potwierdzona na rozprawie apelacyjnej (v.protokół i płyta CD – K.223, K.225), a pozwany jako jedyny i zasadniczy argument przeciwko roszczeniu powódki wskazywał fakt usytuowania przebiegu spornej części linii kablowych poza granicami pasa drogowego.

O ile w tle rozbieżnych w niniejszej sprawie stanowisk obu stron co do tego, która z nich powinna ponosić koszty przesunięcia spornych urządzeń przesyłowych, leży wątpliwość dotycząca tego, że powodowa Gmina, gospodarując środkami publicznymi nie znajduje podstaw do zasilania nimi majątku pozwanej Spółki, zaś pozwany nie widzi podstaw do współfinansowania inwestycji gminnej ze środków Spółki, to w ocenie Sądu Apelacyjnego należy podnieść, że w istniejącym stanie prawnym obawy żadnej ze stron w tym zakresie zdają się nie mieć uzasadnionych podstaw. O ile bowiem przepisy ustawy o drogach publicznych normują zasady finansowania kosztów infrastruktury usytuowanej w pasie drogowym, niezwiązanej bezpośrednio z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu drogowego (oraz reklam), o tyle przepis art.49 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2008 r. reguluje ogólną kwestię własności urządzeń przesyłowych. Od tej daty o własności tych urządzeń decyduje to, kto ponosi koszty ich budowy, urządzenia te nie przynależą bowiem „z góry” ani do części składowych przedsiębiorstwa przesyłowego, ani nie stanowią części składowych nieruchomości, lecz po ich połączeniu z siecią tego przedsiębiorstwa uzyskują status samoistnych ruchomości, podlegających obrotowi. Nie stają się – jak było to pod rządami art.49 k.c. w poprzednim brzmieniu – częścią składową instalacji należącej do przedsiębiorstwa.

Poniesienie przez pozwanego kosztów budowy spornych urządzeń w granicach nowego pasa drogowego w ramach realizacji przez powódkę przedmiotowej inwestycji drogowej, w przypadku braku dobrowolnego uregulowania tej kwestii, dawałoby zatem każdej ze stron niniejszego sporu możliwość występowania z roszczeniem opartym na art.49 § 2 k.c. o nabycie prawa własności tych urządzeń za odpowiednim wynagrodzeniem. W każdym przypadku jednak

inwestorowi, to jest powódce w niniejszej sprawie, należałby się zwrot poniesionych kosztów, gdyż przeniesienie własności urządzeń przesyłowych na przedsiębiorstwo musiałyby nastąpić odpłatnie, przy braku odmienniej umowy stron. Kwestia ta jednak pozostaje na uboczu niniejszego procesu, bowiem wobec niekwestionowanego w sprawie przysługiwania pozwanemu własności przedmiotowych urządzeń, stanowiących majątek jego przedsiębiorstwa, obowiązek zwrotu kosztów poniesionych w związku z przełożeniem linii kablowej obciążał pozwanego jako jej właściciela, z mocy art.39 ust.5 u.d.p.

W sytuacji, gdy powódka bezspornie poniosła koszty przełożenia spornej linii energetycznej w kwocie 319.638,51 zł brutto, a pozwany zwrócił jej z tego dotychczas kwotę 172.604,80 zł brutto, to dochodzona skutecznie przez powódkę różnica obu tych wartości wynosi 147.033,71 zł. Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, na zasadzie art.386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki pozostałej kwoty należnej z tytułu poniesionych kosztów przełożenia urządzeń pozwanego, wynoszącej 147.033,71 zł. Kwotę tę Sąd Apelacyjny zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, to jest od dnia 10 września 2013 roku (v. koperta – K.39), uznając, że w tej dacie pozwany pozostawał już w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, do którego był wzywany przez powódkę pismem z dnia 4 lutego 2013 r., udzielając na nie odpowiedzi własnym pismem z dnia 6 czerwca 2013 r. odmawiającym zapłaty w pełnej wysokości. Wysokość zobowiązania była pozwanemu znana już w tej dacie, zatem żądanie przez powódkę odsetek za okres od dnia 10 września 2013 roku znajduje oparcie prawne w treści art.455 k.c. w związku z art.481 § 1 k.c.

Jednocześnie, wobec faktu, że powódka w pozwie i w apelacji wносиła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 147.034 zł, podczas gdy przedstawiona wyżej różnica pomiędzy wysokością kosztów rzeczywiście poniesionych a wysokością kwoty dobrowolnie zapłaconej przez pozwanego wynosiła 147.033,71 zł, co do pozostałej kwoty 0,29 zł powództwo, a w konsekwencji także apelacja (na zasadzie art.385 k.p.c.), uległy oddaleniu.

W następstwie merytorycznej zmiany zaskarżonego wyroku zmianie podlegało również orzeczenie o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji. Zgodnie z zasadą określoną w art.98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny obciążył tymi kosztami stronę pozwaną jako przegrywającą spór w zasadzie w całości. Koszty poniesione przez powódkę łącznie wynosiły 10.952 zł i składały się na nie: kwota 7.352 zł jako uiszczona opłata sądowa od pozwu oraz kwota 3.600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, określonego zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz.490). Jednocześnie z uwagi na wynik procesu uchylenia wymagał punkt III zaskarżonego wyroku, obciążający powódkę kosztami sądowymi. Powyższa zmiana zaskarżonego wyroku nastąpiła na podstawie art.386 § 1 k.p.c.

Na mocy art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził ponadto od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego w kwocie 1.052 zł. Na koszty te składała się opłata sądowa od apelacji w wysokości 7.352 zł uiszczona przez powódkę oraz koszty zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, określone na zasadzie § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust.1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia.